№ 6. Piątek 9. Stycznia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców i dotkniętych powodzią.)

Na wsparcie pogorzelów w *Bohorodczanach* zebrano w tamtejszym powiecie 1074 zł. 79 c. w. a. gotówką, a nadto 54 korcy żyta i 14 korcy kartofli. Znaczniejsze ofiary pieniężne złożyli WW. właściciel Bohorodczan hrabia Rudolf Stadion 500 zł.; tamtejszy radca ekonomiczny Józef Jesser 100 zł.; Marek Krzysztofowicz dzierzawca dóbr 25 zł.; Loebl Wolf, dzierzawca propinacyi 20 zł.; Smel Goldenberg fabrykant 20zł; Sachel Hübschmann kupiec 20zł. i Eisig Hübschmann kupiec 20 zł. Oprócz tego zalecił hrabia Rudolf Stadion dyrekcyi dóbr swoich, azeby pogorzelcom wydawała bezpłatnie drzewo budulcowe z lasów dworskich.

— Podług ostatniego urzędowego raportu c. k. władzy obwodowej w Tarnowie z 2. stycznia r. b., wynosiła po koniec grudnia 1862 ogólna suma składek pieniężnych na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców nadwiślańskich 43.834 zł. 9 c. w. a.

Gmina *Uwista*, obwodu czortkowskiego, dla założenia u siebie szkoły trywialnej zobowiązała się:

1. Do końca września 1863 zbudować własnym kosztem budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela, i zaopatrzyć go w potrzebne porządki szkolne.

2. Nauczycielowi corocznie oprócz procentów od obligacyi w ogólnej wartości 2763 złr. $47^{6}/_{8}$ kr. m. k. na ten cel przeznaczonych dodawać 28 mecöw $2^{1}/_{2}$ achtle żyta i 9 meców $3^{1}/_{2}$ achtle jęczmienia lub tatarki, i na opał szkoły dostarczać 10 kóp 4 sztuk okłotów słomy.

Oprócz tego na tenże cel mieszkańcy tej gminy Matwij Pociuchijko i Fedor Mostowy ofiarowali datki jednorazowe w kwocie 10 zł. i 3 zł., a gr. kat. pleban miejscowy ks. Stefan Gawacki przeznaczył 2 zł. w. a. na rok na polepszenie dotacyi nauczyciela.

Któreto pożyteczne dla ogółu ofiary c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem należnego uznania podaje do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części gazety krakowskiej.)

C. k. komisya namiestnicza uznała z powodu dalszego szerzenia się zarazy bydła rogatego w Węgrzech za rzecz potrzebną postanowić, ażeby wprowadzanie bydła rzeźnego i handel surowemi płodami bydlęcemi z tego kraju, jako też odbywanie targów na bydło w odległości trzech mil od węgierskiej granicy na czas trwania zarazy, a to odnośnie do obwodów pogranicznych Sandeckiego i Wadowickiego, zupełnie zawieszone zostały.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 31. grudnia 1862.

Adwokat krajowy i właściciel dóbr Dr. *Bandrowski* ofiarował niższej szkole realnej w Tarnowie zbiór rzadkich rodzajów soli, co się z wyrazem należytego uznania podaje do wiadomości powszechnej.

Kraków, 20. grudnia 1862.

Część nieurzędowa.

Lwów, 8. stycznia. Jako reminiscencya ruchów rewolucyjnych z 1848 r. pozostało w Niemczech stronnictwo dążące do zjednoczenia rzeszy niemieckiej przez zaprowadzenie silnej władzy centralnej, absorbującej najważniejsze atrybucye pojedyńczych rządów niemieckich z ujmą ich niepodległości i praw monarszych, z rozwoju historycznego wynikłych, licznemi traktatami uznanych i zabezpieczonych. Stronnictwo to, wprawdzie nie liczne, lecz ruchliwe i czynne, zorganizowało się w tak zwany związek narodowy (Nationalverein), który jako stowarzyszenie prywatne w wielu państwach niemieckich tolerowane, a przez rząd pruski przed niedawnym jeszcze czasem widocznie faworyzowane było. Ideałem bowiem tego stronnictwa były Prusy liberalną konstytucyą rządzone, odgrywające w Niemczech rolę Piemontu i dążące do wskrzeszenia dawnego cesarstwa niemieckiego na drodze wojennych i rewolucyjnych annexyj, a przynajmniej na drodze pozbawienia członków rzeszy niemieckiej monarszej ich niepodległości. W planie tego stronnictwa leży wykluczenie Austryi, a przynajmniej zaniemieckich jej posiadłości z wszelkiego w Niemczech znaczenia i wpływu, zkąd go stronnictwem małych Niemiec nazwano, w obec stronnictwa całą Austryę ściśle z rzeszą niemiecką złączyć pragnącego i stronnictwem wielkich Niemiec będącego. Dążność stronnictwa narodowego podziela w Prusiech samych tak zwane stronnictwo postępowe, większość w izbie deputowanych za sobą mające, i zdaje się, iz izba ta zezwoliłaby chętnie na reorganizacyę armii i na wielkie w skutek niej zrządzone wydatki, gdyby spodziewać się mogła, iz rząd pruski wstąpi na drogi wyżej wskazane, ruch rewolucyjny w Niemczech wywoła i sam nim kierować zechce. Wszakże rząd pruski zanadto szanuje zasadę prawowitości, zanadto ma wielką odrazę od wszelkich rewolucyjnych zabiegów, ażeby wstąpić miał na drogę, która wywołując w Niemczech bratobójczą wojnę, jego własnej egzystencyi zagroziby mogła. Rząd pruski wprawdzie pragnie zająć w Niemczech władzę przewodniczenia całej rzeszy, pragnie pozyskać dla siebie pewną hegemonię, ale dojść do tego chce na drodze przekształcenia obecnej rzeszy niemieckiej, związkiem państw będącej, na państwo związkowe, któremuby Prusy jako największe państwo czysto niemieckie przewodniczyły. Rządy zaś rzeszy niemieckiej odpychają te dążenia, wręcz przeciwne konstytucyi związku niemieckiego, w roku 1815 ściśle oznaczonej i dotąd nieprzerwanie egzystującej. Dla wszechstronnego ocenienia obecnej pozycyi i porozumienia się między sobą, rządy te zawiązały w roku przeszłym konferencyę w Wirzburgu, i uznawszy, iż Niemcom prawdziwego zjednoczenia na drodze prawodawczej i ekonomiczno-politycznej nie dostaje, rządy te pod przewodnictwem Bawaryi, Wirtembergu i Saxonii wystąpiły teraz na sejmie związkowym z propozycyą zaprowadzenia w całych Niemczech jednakowego prawodawstwa cywilnego, handlowego i karnego, jednakich miar i wag, słowem uprzątnienia wszelkich zapor, zjednoczenie Niemiec na polu rolnictwa, handlu i przemysłu tamujących. Powołując zaś ludy niemieckie do udziału w zaprowadzeniu tak ważnych zmian w obecnych stosunkach, rządy te wniosły, ażeby obok sejmu związkowego, z reprezentantów rządowych złożonego, powołane zostało zgromadzenie delegowanych, przez sejmy właściwych państw niemieckich wybrane, głos doradczy mające. Przeciwko wnioskowi temu, pierwszym krokiem do możliwego zjednoczenia Niemiec będącemu, wystąpił rząd pruski z najsilniejszą protestacyą. Według niego reformy zaprowadzone nie zaspokoją żądania narodu niemieckiego, przeciwne zaś są konstytucyi związku, która nie pozwala, ażeby związek mieszać się miał do spraw wewnętrznych każdego z osobna państwa niemieckiego. Rząd pruski odmówił zatem wszelkiego udziału swego w naradach, i zagroził nawet wystąpieniem ze związku, gdyby wnioski rządów, w Wirzburgu zjednoczonych, przyjęte być miały. Nie wchodząc w ocenienie powodów tak silnej opozycyi, żałować wszelako wypada, iż rząd pruski pod każdym względem zajmuje stanowisko, dążące do rozerwania jedności niemieckiej. Już w skutek zawarcia osobnego traktatu handlowego z Francyą, Prusy oderwały się prawie od wspólnej niemieckiej ojczyzny, a wzbraniając się przypuścić Austryę do związku cłowego, i narzucając traktat ten państwom związkowym, narażają sam związek cłowy na rozprężenie z widoczną stratą dla całych Niemiec pod względem politycznym i handlowym. Jakkolwiek zaś pogłoski o nadwątleniu przyjacielskich stosunków między gabinetami berlińskim a wiedeńskim, przez prasę dziennikarską w ostatnich czasach rozsiewane, okazały się fałszywe, i nikt wiary temu nie daje, ażeby znaczne pomnożenie armii pruskiej na drodze jej reorganizacyi nastąpić miało w tajnych, i w przyszłości dopiero rozwinąć się mających, a obecnemu porządkowi rzeczy nieprzyjaźnych zamiarach, to jednak jako rzecz smutną uważać wypada, iż Prusy w sprawie niemieckiej tak odrębne w obec rządów związkowych zajęły stanowisko. Znając wszelako umiarkowanie i mądrość Króla Jego Mości pruskiego, można mieć nie płonną nadzieję, że nieporozumienia ztąd wynikłe, będą tylko przemijające, i nie zakłócą powszechnej harmonii, która dla Prus tak jak dla całej Europy zarówno jest pożądaną.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 7. stycznia. *(Nowiny dworu. — Audyencye. — Kontradmirał Lewartowski. — Zwołanie saskiego zgromadzenia narodowego. — Wsparcie poszkodowanych przez wylewy wód w r. z.)*

Najjaśniejsi Państwo i dzieci cesarskie Arcyksiążę Rudolf i Arcyksiężniczka Gizela zaszczycili obecnością swoją wczorajsze przedstawienie w cyrku Renza.

Dnia 5. b. m. mieli osobne posłuchanie u Jego Ces. Mości hrabia E. *Desewffy* i pan *Lonyay*, i składali Najjaś. Panu podziękowanie za nadane sobie posady prezydenta i wiceprezydenta węgierskiego instytutu kredytowego. Przy tej sposobności doręczyli także Monarsze najuniżeńszą prośbę o uwolnienie tego instytutu od opłaty stemplów.

Kontradmirał baron *Lewartowski*, który dla dłuższej słabości niemógł dotąd odjechać z Tryestu i objąć swoją funkcyę jako zastępca ministra marynarki pana Burgera, przybył tu przedwczoraj zupełnie już zdrowy i rozpoczął już swoje urzędowanie jako zastępca ministra w sprawach marynarki wojennej.

Z Hermansztadu piszą pod dniem 1. b. m.: „Wydana dziś po raz pierwszy w wielkim formacie i z *Gońcem siedmiogrodzkim* połączona *Gazeta hermansztadzka* zawiera okólnik do wszystkich obwodów saskiej krainy, który zwołuje deputowanych

powiatów i dystryktów na dzień 14. stycznia dla otwarcia posiedzeń saskiego zgromadzenia narodowego.

Uszkodzenia własności prywatnych i gminnych, nie skarbowych dróg, mostów, tam i t. p., zrządzone w monarchii przez wylewy Dunaju, Elby, Wisły i ich rzek pobocznych, wynosiły według sprawozdań urzędowych w krajach niemiecko-słowiańskich przeszło 7, w królestwie węgierskiem około 3, razem 10 millonów złotych. Z tego przypada $4^{1}/_{2}$ miliona na strony, które wsparcia niepotrzebują, a $5^{1}/_{2}$ milionów na potrzebujących zasiłku mieszkańców prowincyi niemiecko-słowiańskich, i Węgier, i to w stosunku 726 : 274.

Hojne dary, które zaraz w pierwszej chwili wybuchu nieszczęścia z Najwyższej łaski Cesarza Jego Mości, wspaniałomyślność najdostojniejszych i dostojnych osób i dobroczynność wielu przyjaciół ludzkości ofiarowane i które przez składki po kraju zebrane zostały, wynosiły dla krajów niemiecko-słowiańskich przeszło 800.000 zł.

Z najwyższego polecenia w tym celu pod przewodnictwem pana ministra stanu utworzona komisya, zarządziła powszechne składki w obwodach mniej lub wcale nie dotkniętych wylewem, z poleceniem, aby ofiary przez dawców przeznaczone dla oznaczonego obwodu, bezpośrednio odsyłane były do tamtejszej władzy, inne zaś do ministeryum stanu. Te ostatnie dary wynosiły okrągłą sumę 13,000 zł. Najwyższem postanowieniem z 24. marca z. roku Jego c. k. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej dozwolić, aby VII. loterya dobroczynności poświęcona została na rzecz dotkniętych wylewem, i aby natychmiast 100.000 zł. zaliczono ministerstwu stanu i węgierskiej kancelaryi nadwornej z warunkiem potrącenia tej sumy z dochodu loteryi.

Z tych 100.000 zł. i 13.000 zł. przez składki zebranych przypada w stosunku szkody na królestwo węgierskie około 31.000 zł., które przesłano królewsko węgierskiej kancelaryi nadwornej z warunkiem potrącenia z dochodu loteryi.

Oprócz tego w skutek uchwał powziętych przez wspomnioną komisyę, z uwzględnieniem strat, wysokości nadesłanych składek, i nagłości stosunków, z wspomnianej kwoty 13.000 zł., tudzież na rachunek dochodu z VII. loteryi państwa, której ciągnienie odbyło się 20. grudnia z. r. rozesłano następujące kwoty:

Dla Niższej Austryi	50.000 zł.
„ Wyższej Austryi	60.000 „
„ Czech	40.000 „
„ Morawii	15.000 „

Do kwoty przeznaczonej dla Austryi powyżej i poniżej Anizy wliczono też 30.000 zł., które rozdano jako pożyczkę bez procentu z obowiązkiem zwrotu w ciągu lat 10.

Anglia.

Londyn, 1. stycznia. (*Dochody państwa. — Meetyng. — Gmach wystawy.*)

Wykazy podatków państwa zostały dzisiaj ogłoszone. W ostatnim kwartale czyste dochody wynosiły o 1,310.889 f. s. więcej, jak w tymże kwartale r. 1861; w trzech ostatnich kwartałach czysty dochód powiększył się o 1,321.950 f. s., a w całym roku o 2,392.578 f. s. Wszystkie rubryki, wyjąwszy jedne, okazują przybytek. Tą jedyną pozycyą są „podatki“ które przyniosły o 12.000 f. s. mniej. Wszystkie dzienniki głoszą o tym nadspodziewanym rezultacie z niepojętą radością. Skonfederowana Ameryka, odzywa się *Times*, ujrzy, że bawełna w naszym systemie społecznym stanowi element podrzędny, i że prędzej opłaciłoby się wszystkich robotników fabryk bawełnianych utrzymywać kosztem państwa, jak zmienić naszą politykę.

W Manchester pod prezydencyą mr. Heywooda odbył się bardzo liczny meetyng, celem wyrazenia sympatyi ku emancypacyjnej polityce unii.

Wczoraj nastąpiło zamknięcie gmachu wystawy; komisarze oddali klucze panom Kelk i Lucas. Przez dopełnienie tej formalności zamknięto także wystawę, i wielkie to przedsiębiorstwo należy już do historyi. Co się stanie z budynkiem, nie wiadomo nic stanowczego.

Francya.

Paryż, 4. stycznia. (*Różne wiadomości.*)

Z nowym rokiem wyszedł nowy dziennik *la Nation* pod główną redakcyą pana Granier de Cassagnac, przemawiający za ustaleniem cesarstwa. Zdaniem tego dziennika trzeba tylko jeszcze sześciu lat dotychczasowej zgody między wielkiemi ciałami państwa i spokojności w kraju, azeby cesarstwo postawić na niewzruszonych podstawach. Jeżeli czas ten szczęśliwie przejdzie, to rządy cesarskie przetrwają dwadzieścia lat pod rożnemi formami, i cesarzewicz stanie się pełnoletnim. Dawne stronictwa pojmują to bardzo dobrze, dla tego robią wszelkie wysilenia ku stoczeniu stanowczej walki. Walka ta musi być wygrana dla cesarstwa.

Ministeryum stanu zawiadomiło obecnych przełożonych akademij instytu francuskiego, iż pensye akademików z 1500 do 3000 franków podniesione zostały. — Uniform deputowanych do ciała prawodawczego został zmieniony. Fraki będą bogato haftowane, dotąd miały tylko ozdoby złote i srebrne.

Monitor zamieścił sprawozdanie ministra handlu i rolnictwa Rouher, o stanie kas oszczędności francuskich. W roku 1861 było w całej Francyi tylko 460 kas oszczędności, których kapitał w ogóle wynosił 12,162.798 franków. W pierwszym zaś stycznia roku bieżącego kapitał ten urósł do 554,772.414 franków. W niektórych departamentach wypada jedna książeczka wkładkowa na 28 mieszkańców, zaś w departamencie Sekwany na 7 mieszkańców. Największa liczba wkładających składa się z robotników fabrycznych, wyrobników i służących.

Włochy.

(*Nowe stowarzyszenia polityczne. — Utarczki z bandytami w neapolitańskiem.*)

Zdaje się, iż Garibaldi po wyjeździe z Pizy, rozpoczął znów agitacyę polityczną. Zajmuje się przedewszystkiem reorganizacyą rozwiązanego „stowarzyszenia uwolnienia Włoch“, które pod nazwą „prawdziwych wiernych“ (I veri Credenti) powstać ma. Wielka część dawnych naczelników czekała na Garibaldego w Liwornie, azeby się z nim rozmówić względem składu i kierunku nowego stowarzyszenia. Z dobrego źródła zapewniają, iż Garibaldi podzielił czynności patriotów na trzy oddziały; pierwszy zajmować się ma propagandą dla oswobodzenia Rzymu i Wenecyi; drugi wojskową organizacyą młodzieży włoskiej, a trzeci zbieraniem pieniędzy i broni. Jako organ stowarzyszenia, założony być ma w Neapolu dziennik pod nazwą *I veri Credenti*, na co Garibaldi fundusze już przekazać miał. Według doniesień z Neapolu z d. 27. grudnia, bandyci występują w niektórych okolicach w takiej sile, iż wojsko rady im dać nie może. W okolicy Sory kompania wojska i kompania gwardyi narodowej ścigały bandytów, chcąc im odciąć ucieczkę w góry, i wzięły przytem do niewoli naczelnika bandytów Alfonsi, ciężko rannego, którego do Sory odstawić chciały. Na drodze napadnięte jednak zostały przez drugi oddział bandytów, który w dobrej znajdując się pozycyi, tak ich przywitał, iż wojsko i gwardya narodowa spiesznie uciekać musiały. Wozu, na którym się znajdował Alfonsi, wojsko odbiegło, pierwej jednak gwardya narodowa rannego tego dobiła. Za pierwszym strzałem bandytów, którzy się dobrze zaczaili, padło 16 ludzi, a później jeszcze 7 ludzi; reszta zaledwo do Sory schronić się mogła.

Minister spraw zewnętrznych Passolini rozesłał do agentów dyplomatycznych sardyńskich okólnik, w którym znajduje się ustęp następujący:

„Liczę na pomoc WM. Pana, ażeby dać wiadomość rządowi, przy którym akredytowany jesteś, o prawdziwych zamiarach i celach Włoch, kierując z jednej strony wszystkie usiłowania nasze ku wewnętrznej reorganizacyi królestwa, starać się będziemy zarazem, ażeby stosunki nasze z innemi państwami stały się coraz więcej przyjacielskiemi, na tej zaś drodze damy dowód, iż ustalenie jedności królestwa włoskiego będzie zarazem ustaleniem równowagi europejskiej. Włochy nigdy nie zapomną, iż korzyści te zyskane zostały przez uznanie ich ze strony mocarstw najświatlejszych. Uznanie to i sympatyczne to współdziałanie zawdzięczają Włochy słuszności sprawy włoskiej, umiarkowaniu i stałości narodu. Uczynimy co tylko będzie w naszej mocy dla zachowania tej sympatyi, i starać się będziemy o rozwój sił krajowych, tudzież o pozyskanie zaufania mocarstw przez prawe postępowanie nasze, bez zrzeczenia się wszakże tych zasad, które stanowią sumę życzeń naszych narodowych. Jedność Włoch, która wynikła ze związku monarchii z wolnością, musi być wierną swemu początkowi. Zatrzyma ona ciągle swą cechę liberalną i konserwatywną, która jej tak szczere sympatye w przeszłości zjednała, i która jej zjedna na przyszłość wpływ, do którego wszelkie nie prawo.“

Niemcy.

Berlin, 4. stycznia. (*Różne wiadomości.*)

Król Jego Mość wyzdrowiał zupełnie z skutków swego zaziębienia i rozpoczął już zwykłe prace swoje. Ostatnie narady ministeryalne trwały dłużej niż zwykle i zajmowano się na nich, jak głoszą, głównie rozbiorem prawa wojskowego, biorąc za podstawę złożone opinie osób wojskowych. Na obradach tych przytomny był także Królewicz, który przez długi czas przed wyjazdem swoim do Włoch i Szwajcaryi żadnego nie brał udziału w sprawach rządowych. Zdaje się, iż Jego królewska Mość sejmu osobiście nie otworzy; mówią, iż p. Bismark otrzymał już właściwe ku temu zlecenie.

Staatsanzeiger zamieścił rozkaz gabinetowy królewski z d. 24. grudnia z. r. stanowiący, iż w dniu 17. marca przy uroczystym obchodzie 50letniej pamiątki powołania ludu pruskiego do broni przez ś. p. Króla Frydryka Wilhelma III., położony być ma kamień węgielny do statuy temuż Królowi wystawić się mającej. Tenże sam rozkaz gabinetowy poleca ministeryum państwa, azeby złożyło Królowi projekta do prawa, mającego na celu pomnożenie funduszy na utrzymanie weteranów z tejże epoki.

Zamieszczając onegdaj telegraficzną wiadomość przez berlińską *Börsen- und Handelszeitung* podaną, o wstrzymaniu pożyczek na obligacye austryackie przez bank francuski, nie przywiązywaliśmy żadnej do tego wagi, znając bowiem dobre stosunki banku tego z rządem austryackim, byliśmy pewni, iż powody tego wstrzymania są czysto administracyjne, z polityką żadnego związku nie mające. Jakoż późniejsze wiadomości donoszą, iż udzielanie pożyczek jedynie dla tego wstrzymane zostało, iż wyczerpane zostały fundusze, które bank na ten cel obrócić może; wstrzymanie zaś takowe odnosi się z resztą nie do samych obligacyj austryackich, lecz zarówno do wszystkich papierów publicznych w ogóle. Według regulaminu banku francuskiego suma 8 milionów wyznaczona jest na

udzielanie podobnych pożyczek. Suma ta wyczerpana została w skutek wielkich spekulacyj w papierach publicznych, do których się w ostatnim czasie rzucono, tak iż na teraz wszelkie pożyczki wstrzymane być musiały. Cała ta rzecz nie ma żadnej wagi a mylne twierdzenie powyższego organu pruskiego, iż pożyczki wstrzymane zostały jedynie na obligacye i papiery publiczne austryackie z powodu nagłego podniesienia się ich kursu, świadczy jedynie o złych chęciach tego dziennika względem rządu austryackiego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Żółkiew, 5 stycznia. Od 16. do 31. grudnia były następujace ceny przeciętne na targach w obwodzie Żółkiewskim:

	Obwód:											
	Bełz		Krystynopol		Narol		Kulików		Lubaczów		Niemirów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	70	3	.	4	2	3	93	4	.	3	10
„ żyta . . .	2	.	2	.	2	22	2	6	1	80	1	70
„ jęczmienia .	1	80	2	.	2	12	1	80	1	60	1	40
„ owsa . . .	1	40	1	20	1	20	1	40	1	20	1	20
„ hreczki . .	2	20	2	12	2	12	2	20	1	80	1	70
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80	1	.	.	80	.	90	.	75		80
Cetnar siana . . .	1	60	1	.	1	.	1	20	.	80	1	.
„ wełny	.	.	120	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	3	15	3	50	9	50	7	46	3	50
„ „ miękkiego	6	.	2	10	2	50	7	.	4	35	2	50
Funt mięsa wołowego	.	10		10	.	12	.	13	.	10	.	11
Mas okowity . . .	.	32	.	20	.	65	.	60	.	60	.	54

Kronika.

Czwarta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1863.

Przewielebny arcybiskup obr. orm. Grzegorz Szymonowicz 4 zł., Kajetan Maramerosz 2 zł., Jakób Aksentowicz 1 zł., Grzegorz Romaszkan 1 zł., Mikołaj Szymonowicz 1 zł., Ignacy Stefanowicz 10 c., Eleonora Witoszyńska 1 zł., Alojzia Knendich 1 zł., Antoni Sklepiński 2 zł., Kornel Krzeczunowicz 5 zł., Ignacy Krzeczunowicz 5 zł., Waleryan Krzeczunowicz 2 zł., Alfred Młocki 6 zł., Obertyński 2 zł., Dąbska 2 zł., hr. Dzieduszycka 1 zł., T. Dimer 2 zł., Peters 3 zł., Ditrich et Barącz 2 zł., Brand et Eder 2 zł., Wolfskron 1 zł., Letycia Wilczopolska 1 zł., Lenik 1 zł., Jasiński 1 zł., J. D. Lewakowski 1 zł., Czarnecka 2 zł., Tridondani 1 zł., Magdalena Hubrich 2 zł., Józef et Laura Specz 2 zł., A. O. Mieses 2 zł., D. Pick 1 zł., J. Skriba 1 zł., Hauenschild 1 zł., Rozumowicz 30 c., Nitka 30 c., Zarzycka 14 c., J. Milikowski 1 zł., Aniela Schram 30 c., Franciszek Szarawski 1 zł., J. Schürer 50 c., Tarnawski 1 zł., N. N. 10 c., Palewska 20 c., Pfeffer 20 c., Szymańska 20 c., Wenzel 20 c, Frank 20 c., J. Füller 60 c., suma 67 zł. 84 c.; do tego trzecia lista 165 zł. 47 c. Razem 233 zł. 31 c. w. a.

(Stan zarazy bydła w lwowskim okręgu administracyjnym.) W drugiej połowie miesiąca grudnia r. z. zmniejszała się zaraza stopniowo, gdyż dotknęła nanowo tylko cztery miejsca, mianowicie H r y n i o w c e w obwodzie stanisławowskim, a B u d i a k o w c e, S i e k i e r z y ń c e i C z o r t k ó w w obwodzie czortkowskim; natomiast zgasła w 19 miejscach, mianowicie: w Ż y r a w c e, Z a g ó r z u i K r o t o s z y n i e w obwodzie lwowskim; w I l l i ń c a c h i S e m e n ó w c e w kołomyjskim; w R o s o c h a c z u, T u r c e ś r e d n i e j, H u m i a c z u i P r z y s ł u p i u w Samborskim; w T a r n o r u d z i e; K a ł a h a r ó w c e, Ł u c e m a ł e j i R o m a n ó w c e w tarnopolskim, w W o ł o w c u w sanockim; w K u d r y ń c a c h d o l n y c h, S k a l e i M e r l a w i e w czortkowskim, a nakoniec w B u k a w i n i e i K o n i u c h a c h w brzeżańskim obwodzie.

Obecnie więc istnieje jeszcze zaraza w 16 miejscach, z których 7 przypada na obwód czortkowski, po dwa na kołomyjski i tarnopolski, a po 1 na brzeżański, stanisławowski, stryjski i lwowski obwód; ale tylko jeszcze w P o d h o r o d y s z c z a c h i P a s i e k a c h z u b r z y c k i c h znajduje się jedna sztuka chorego bydła.

(Pożar.) Dnia 30. z. m. w południe zgorzał w B i a ł o b o ż n i c y w obwodzie czortkowskim, dom tamtejszego włościanina Wasyla M. Ogień powstał z nieostrożności w czasie gotowania obiadu; szkoda wynosi 180 zł. w. a.

(Proces.) Z końcem zeszłego miesiąca toczył się przed sądem karnym w Stanisławowie następujący proces: Były wójt gminny w Wołczyńcach przez zbyt surowe sprawowanie swego urzędu narobił sobie wielu nieprzyjaciół. Pewnego razu, gdy chciał ukarać włościana podejrzanego o kradzież, nie dozwolili inni, robiąc uwagę, że i wójt mógłby także być obwinionym. Tem rozjątrzony wójt odpowiedział: „Ktoby powiedział, żem ja ukradł, źle wyszedłby na tem, choćby to był nawet sam Cesarz.“ Prokuratorya państwa, reprezentowana przez radcę sądu obwodu pana Jorkasch, zaniosła przeciw temu wójtowi z przyczyny rzeczonego wyrażenia §. 63 kod. kar. zażalenie o obrazę majestatu. Po przesłuchaniu świadków i stwierdzeniu, że wójt rzeczywiście wyrzekł te słowa, prokurator ze względu na wiele łagodzących okoliczności, wniósł karę sześciomiesięcznego więzienia. Obrońca, adwokat Ryglewicz, który przypadkiem znajdował się w Czerniowcach, usiłował dowieść, że wójt nie mógł wyrzec te słowa w złym zamiarze, lud bowiem ma taki sposób mówienia, że gdy chce wyrazić jakąś niemożliwość, przytacza Boga lub osobę Cesarza. Zresztą mamy dosyć przykładów, jaką czcią włościanin przejęty jest dla Cesarza; uważa on swego monarchę jako źródło wszelkiej sprawiedliwości. i częstokroć z największemi ofiarami szuka jej u Niego osobiście. Obrońca przytacza kilka objaśnień do ustawy względem obrazy majestatu wydanych r. 1854 w Dz. ust. p. i proponuje uznać wójta za niewinnego. Prokurator i obrońca zabierają głos powtórnie, i obiedwie strony obstają przy swoich wnioskach; sąd udaje się na ustęp, i wydaje wyrok, że obwiniony jest niewinnym zarzuconej mu zbrodni obrazy majestatu według §. 63. Prokurator założył rekurs.

(Nagrody dla wiernych sług.) Dnia 5go b. m. rozdano w U h n o w i e, miasteczku powiatowem obwodu żółkiewskiego, na mocy rozporządzenia tamtejszego urzędu powiatowego nagrody wiernym sługom: Pierwszą nagrodę w kwocie 25 zł. otrzymał Józef Gębus, woźnica i drugą w kwocie 16 zł. Tekla Jaroszyńska kucharka, a trzecią w kwocie 15 zł. w. a. Stanisław Tarczyński, woźnica.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 9. stycznia. W większej części krajów koronnych Monarchyi rozpoczęły się już z dniem wczorajszym obrady sejmów krajowych, i ku nim też zwraca się teraz głównie uwaga publiczna w stolicy państwa. U nas jak również na Bukowinie i w Dalmacyi, nastąpi otwarcie sejmu dopiero w przyszły poniedziałek, ale posłowie zjeżdżają się już i mają jutro lub pojutrze odbyć wstępną konferencyę. Do Salcburga zjechał na otwarcie sejmu Jego Excelencya minister Lasser.

Rozgłaszane od kilku dni pogłoski tak co do noty *pruskiej* jak i rozmowy barona Werther z hrabią Rechbergiem w Wiedniu, niezostały dotąd ani stanowczo zaprzeczone ani należycie wyjaśnione. Jedni utrzymują, że baron Werther miał rzeczywiście odczytać notę hrabiemu Rechbergowi, a inni, że tylko w prywatny sposób rozmawiali ze sobą. Teraz zaś przynosi pruska *National-Ztg.* z 7. b. m. następującą wersyę w tej mierze: „Prawdziwem jest podanie „Europy“, że hrabia Rechberg żądał odpisu depeszy, ale go nieotrzymał; fałszem jest jednakże, jakoby ta nota groziła odwołaniem wojsk pruskich i materyału wojennego z twierdz związkowych i neutralnością w razie inwazyi. Ta depesza usiłowała tylko wykryć i uchylić powody rozdwojenia głównych mocarstw niemieckich. *Europe* i *France* mogły otrzymać podobne wiadomości tylko od ministerstwa wiedeńskiego, zadziwia w nich jednakże tendencyjne przekręcenie. Rząd pruski nieuzna już za stosowne, przedsiębrać nowe kroki do porozumienia, ani też udzielać baronowi Werther poufnych wyjaśnień w formie depeszy.“

Z tego wszystkiego pokazuje się, że przecież zachodzi jakieś nieporozumienie między gabinetami w Wiedniu i Berlinie, a listy z Wiednia do dziennika *France* zapewniają, że nieporozumienie to będzie wkrótce załatwione kompromisem.

Cesarz *rosyjski* powrócił już 2. b. m. do Petersburga, gdzie — jak donoszą dzienniki tamtejsze — wyprawiono na cześć powrotu Monarchy bardzo świetną iluminacyę. Nadto donoszą listy z Petersburga, że w całej Rosyi robią już także przygotowania do poboru wojskowego, który ma się rozpocząć w pierwszych dniach lutego.

Na posiedzeniu sejmu *duńskiego* z 5. b. m. zaszedł wypadek, który może bardzo łatwo pociągnąć za sobą scysyę między rządem i reprezentacyą kraju. Landsthing (izba deputowanych) ułożył w odpowiedzi na mowę od tronu adres do króla i projekt tego adresu wniesiony został na spomnionem posiedzeniu. Tymczasem minister sprawiedliwości Lehmann wystąpił bardzo ostro tak przeciw podaniu tego adresu, jak i przeciw formie jego. Zarówno w charakterze ministra jak i członka Landsthingu, odradzał on zgromadzeniu zapuszczać się w kwestye polityczne, leżące za obrębem jego działalności, gdyż łatwo mogłoby z tąd wyniknąć, że także inne, osobne zgromadzenia rościłyby sobie takie same prawa. Rząd — mówił — ma to przekonanie, że co do dzielności i energii uczynił wszystko, czego możnaby żądać od niego, i uznaje on tylko króla i radę państwa za sędziego swoich czynności. Przeto nieradzi on wcale Landsthingowi odgrywać roli parlamentu państwa. Niewiadomo jeszcze, co Landthing postanowił w tym względzie, ale jeżli zechce obstawać przy swojem postanowieniu, musiałoby nastąpić albo rozwiązanie sejmu, albo przesilenie ministeryalne.

Donosiliśmy już, że *francuskie* ciało prawodawcze zwołane zostało na dzień 12. stycznia, i rząd przygotowuje już potrzebne raporta i projekta, które mają być przedłożone izbie. Tak donosi *La France* z 6go b. m., że wszyscy ministrowie złożyli już specyalne sprawozdania, z których ma być zestawiony jeneralny raport o wewnętrznej sytuacyi państwa, i raport ten będzie rozdany członkom izby. Ten sam dziennik zaprzecza pogłosce o projektowanej podróży Króla Wiktora Emanuela do Paryża na chrzciny wnuka swojego, i donosi, że do Paryża przybył już hrabia Goltz z instrukcyą, pełną najgorętszej sympatyi dla Francyi.

Stosunki między rządem francuskim a gabinetem *madryckim* wikłają się coraz bardziej, a głównym powodem nieporozumienia ma być osobista niechęć Królowej Izabeli ku Napoleonowi. Gdy Cesarzowi Francuzów narodził się syn, zaszczyciła go Królowa hiszpańska orderem złotego runa, ale nowonarodzony Książę Asturyi nie otrzymał z Paryża wielkiego krzyża legii honorowej. Ten wypadek oziębił wielce stosunki obudwu dworów, i od tego czasu ma się datować właściwe nieporozumienie. Słychać nawet, że Królowa hiszpańska nie chce mianować żadnego posła w Paryżu, dopokąd nie wyjaśni się należycie dążność polityki francuskiej.

Nareszcie wypowiedział już rząd angielski jasno i stanowczo swoją politykę w sprawie *greckiej*, albowiem urzędowa *London Gaz.* z 7. b. m. pisze: „Elliot doręczył rządowi greckiemu memoryał. Królowa pragnie pomyślności Greków. Rząd prowizoryczny oświadczył, że pragnie utrzymać spokojną, konstytucyjną monarchię. Jeźli zgromadzenie narodowe wypełni to przyrzeczenie i obierze monarchę, któremu niebędzie można nic zarzucić, natenczas oznajmi Królowa Jończykom życzenie względem połączenia ich z Grecyą, i jeźli oni zezwolą na to, postara się o przyzwolenie głównych mocarstw. Nienastąpiłoby jednak połączenie, jeśliby obrany został Książę, skłaniający się do rewolucyi lub ataku na Turcyę. Królowa oczekuje przeto obrania Księcia konstytucyjnego, któryby się zalecał tolerancyą religijną i miłością pokoju."

Z widowni boju w *Ameryce* donosi telegram z Nowego Jorku z 27. grudnia następujące wiadomości: Davis przygotowuje w Tennessee plan odebrania Nashville. *New Jork Herald* domaga się zwołania stanów lojalnych i zawezwania stanów południowych do konfederacyi celem przywrócenia pokoju na zasadzie konstytucyi Stanów zjednoczonych. Unioniści obsadzili Winchester, ponieważ separatyści ustąpili ztąd i udali się do Stunton. Sądzą, że Linkoln ogłosi proklamacyę względem emancypacyi na Nowy rok, i to wszędzie z wyjątkiem Delaware, Missouri, Maryland, Kentucky, kilku części Wirginii, Karoliny północnej, Louisianny, Tennessee. *New-Jork Tribune* zapewnia, że będą utworzone pułki murzyńskie dla zabezpieczenia emancypacyi niewolników.

Najświeższa poczta.

Tryest, 7. stycznia. Radca dworu Konrad Eybesfeld udał się do Parenzo na otwarcie sejmu krajowego. Deputowany radca namiestnictwa Klinkowström, został mianowany komisarzem rządowym.

Berlin, 7. stycznia. *Kreuzztg.* ogłasza program na r. 1803 przez wydawcę przeglądów. Sytuacya jest pomyślna, zwycięztwo pewne, jeżeli słowom Króla będzie towarzyszyła surowa energia. 1813 zaczęła się dopiero walka przeciw Bonapartemu, a r. 1863 walka przeciw demokracyi dla wyswobodzenia Prus i Niemiec. Ojczyzna i Królestwo stawiają na dawnych fundamentach cel i nagrodę walki. Osłabienie u góry, zrządza niepokój u dołu; stan teraźniejszy pochodzi z góry, z góry muszą być konserwatyści uorganizowani, do czego są sami za słabi. Rząd ze swymi stronnikami związany przez wzajemne zaufanie inteligencyi nie może oktrojować ustawy wyborczej, lecz rządzić według aktu konstytucyi, uważać budżet za rzecz główną, postanawiać samodzielnie możliwe oszczędności, badać corocznie, jak daleko można budżet specyalizować, aby władza egzekucyjna nie przeszła od korony do izby niższej.

Berlin, 7. stycznia. Hr. Goltz miał dziś po południu audyencyę u Króla, i udaje się wieczór do Paryża. (*La France* doniosła mylnie, że już 6go b. m. przybył do Paryża).

Drezno, 7. stycznia. Dzisiejszy *Dresdner Journal* donosi: Dziś minister sprawiedliwości otworzył posiedzenie komisyi dla ułożenia prawa obowiązkowego. Prezesem wybrano barona Raule, reprezentanta Austryi.

Paryż, 6. stycznia. *La France* zaprzecza dziennikom piemonckim, które utrzymują, że reformy przez Papieża postanowione, miały nastąpić pod warunkiem zwrócenia Marchii i Umbryi. Reformy Papieża nastąpiły bezwarunkowo.

Paryż, 7. stycznia Zmiany w ministeryum tureckiem ograniczą się na tych, które już są wiadome. *France* pisze: szef gabinetu belgijskiego został przez Króla wysłany do Lizbony w zamiarze skłonienia Króla Ferdynanda do przyjęcia tronu greckiego. Krok ten uczyniono z przyzwoleniem Palmerstona.

Anglia uznała, że bitwa pod Fredericksburg nie powinna zmieniać polityki abstynencyi w sprawach amerykańskich. *France* zapowiada trudne zajścia w Berlinie po otwarciu sesyi izb. Król musi ustąpić lub próbować środków ostatecznych.

Patrie zaprzecza wiadomości, że Rosya będzie proponowała księcia bawarskiego na tron grecki.

Telegram.

Kraków, 9. stycznia. Z pomiędzy 954 wyborców otrzymał *Ignacy Lipczyński* 819, *Chrzanowski* 120 głosów.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej na dochód pani *Aszpergerowej* po raz pierwszy: „**Legat Hetmana**", dramat historyczny wierszem w 4 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. stycznia.

Hotel George: PP. Urbański Rudolf, z Dobrosina. — Cywiński Zenon, z Telacza. — Gr. Dzieduszycki Stan., z Gwoździca starego.

Hotel europejski: Wybranowski Roman, z Szołomyi. — Malczewski St., z Czernik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. stycznia.

PP. Terlecki Alex., do Cieszacina. — Cielecki Alfred, do Porchowa. — Obertyński Wacl, do Leszkowa. — Witosławski Wlad., do Żydowcza. — Czajkowski Hip., do Bóbrki. — Bogusz Grac., do Dussanowa. — Romański Jan, do Antoniny.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. stycznia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	225 94	0.0	87 5	polud.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 80	+ 1.0	83.6	"	"	"
10.god.wiecz.	325.87	— 1 0	95 1	"	"	"
7. god. zrana	326 25	— 1 5	92 9	polud.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 45	+ 0 4	85 9	"	"	"
10.god.wiecz.	326 56	+ 0 2	89 8	"	"	"

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu grudniu 1862.

Średni stan barometru był 327.'''520 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 335.'''01 dnia 16. wieczorem.

Najniższy 316.'''73 dnia 20. w południe.

Średnia temperatura była — 4.°49 R. o 2.°53 niższa niż 34letnie przecięcie.

Najwyższa + 4.°2 dnia 31. w południe.

Najniższa — 20.°0 dnia 10 zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 86.23 pr. C.

Największa 94.9 dnia 28. wieczorem.

Najmniejsza 67.9 dnia 3. w południe.

Całkiem pogodnych dni było 6, mało pochmurnych —, bardzo pochmurnych 17, całkiem posępnych 8. Mgła była w 1 dniu.

Śnieg padał w 14 dniach, deszczu nie było wcale; wysokość śniegu wynosiła 221.''', a ilość wody jego 16.'''47, mniej o 1.'''58 niż 34letnie przecięcie.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: Pn. 5, Pn. Z. 1, Z. 41, Pd. Z. 2, Pd. 7, Pd. W. 14, W. 10, Pn. W. 3; siła jego była w ogóle mierna, tylko 27go zrana burza od Z.

Z codziennych spostrzeżeń zmian przeciętnych na rozmaitych instrumentach astronomicznych, przedstawia się następujący przegląd: Codzienny średni stan barometru podniósł się z 331.'''573 dnia 1go na 332.'''737 dnia 5., spadł do 12. na 326.'''567, podniósł się skutkiem atmosferycznego prądu nagle dnia 16go na 334.'''360, spadł z tego samego powodu 20go na 317.'''053, podniósł się do 24go na 327.'''563 i spadł znowu do 27go na 322.'''710, poczem osiągnął już 29go 326.'''187. Codzienna średnia temperatura powietrza spadła z — 5.°73 R. dnia 1go, na — 13.°30 dnia 10go, a do 31. podniosła się ze zmianami do + 3.°47. Średni nacisk pary zmniejszył się z 0.'''88 dnia 3go na 0.'''46 dnia 10go, a do 31go powiększył się na 2.'''25. Średnia wilgoć powietrza powiększyła się z 78.77 pr. C. dnia 3go, na 92.00 dnia 20go, a do 31go zmniejszyła się na 82 33. Wiatr zmienił się w pierwszych 18 dniach, przechodząc z Pd. W. przez Pd. na Pn., poczem był prawie stale Z. Największa wysokość śniegu w przeciągu 24 godzin wynosiła 65''' dnia 20go, a ilość wody jego 3.'''64. Średni stan ozonometru chwiał się między 5.67 dnia 3go, a 9.67 dnia 25go. Średnia elektryczność powietrza była przez cały miesiąc słaba, a elektryczność ziemi zaledwie była znaczną. D. R.

Kurs lwowski.

Dnia 8 stycznia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr,	5	37	5	45½
Dukat cesarski		5	40½	5	49
Pólimperyał zł. rosyjski		9	27½	9	44
Rubel srebrny rosyjski		1	78½	1	82
Talar pruski		1	70	1	72½
Polski kurant i pięciozłotówka					
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł,		78	25	79	03
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	25	82	98
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	63	74	63
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	63	82	33
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		220	50	222	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 8 stycznia.

Metaliki po 5% za 100 zl. 75.30. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł 81.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku naodowego sztuka 816.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 225.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 111.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.48, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 113.25.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.